

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Mariola Szmajduch</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Katarzyna Stefańczyk</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 18 stycznia 2017 r. w Gliwicach

**sprawy** W. H.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury górniczej

**na skutek odwołania** W. H.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z dnia** 14 stycznia 2016 r. **nr** (...)SP/ (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Mariola Szmajduch

**VIII U 393/16**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 stycznia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił W. H. prawa do emerytury górniczej.

W uzasadnieniu wskazano, że na dzień 31 października 2015r., ubezpieczony udowodnił jedynie 19 lat, 3 miesiące i 2 dni okresów pracy górniczej określonej w art. 50c, ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 887, ze zm.).

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu skarżący wywodził, że posiada wymagany staż pracy górniczej do przyznania mu dochodzonego prawa. Podniósł, że w jego ocenie do pracy takiej, winny być zaliczone, wyłączone mu przez ZUS 3 miesiące z okresu jego zatrudnienia w KWK (...) od

15 kwietnia 2003r. do 4 stycznia 2006r., kiedy pracował jako Główny Inżynier Inwestycji, Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni – (...) pod ziemią. Doliczeniu podlegają też 42 miesiące z okresu pracy w tej kopalni od 18 kwietnia 2011r. do 31 października 2015r., na stanowisku Kierownika D. Przygotowania Produkcji – Głównego Inżyniera Przygotowania Produkcji (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pod ziemią, a nadto kolejnych 48 miesięcy

jego pracy z okresu zatrudnienia w (...) S.A. – Centrum Wydobywcze (...) od 1 maja 2007r. do 18 kwietnia 2011r., na stanowisku Kierownika Zespołu Planowania Produkcji pod ziemią oraz na stanowisku Głównego Specjalisty – Koordynatora w Zespole (...) pod ziemią. Wskazał, że zakres wykonywanych przez niego czynności w dwóch pierwszych spornych okresach, odpowiada czynnościom wykonywanym na stanowisku określonym w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r., a to stanowisku głównego inżyniera inwestycji, głównego inżyniera przygotowania produkcji i rozwoju kopalni, zastępcy kierownika ruchu zakładu górniczego, kierownika działu przygotowania produkcji. Odnosząc się z kolei do ostatniego spornego okresu, odwołujący przyznał, że wprawdzie nie pracował bezpośrednio w zakładzie górniczym i zajmowane przez niego stanowiska nie są z tego względu stanowiskami wymienionymi w powołanym wyżej akcie prawnym. Podniósł jednak, że był zatrudniony w strukturze nadrzędnej i znaczna część jego obowiązków służbowych była zbieżna z pracami wykonywanymi w strukturach kopalni, na stanowisku Kierownika D. Przygotowania Produkcji (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pod ziemią.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Ubezpieczony, W. H., urodził się w dniu (...)

W okresie od 1 października 1987r. do 31 stycznia 2003r. był zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej Kopalni (...) w K., z tym, że przed połączeniem obu powyższych kopalń, był pracownikiem KWK (...) w K.. Następnie w okresie od 1 maja 2007r. do 17 kwietnia 2011r. był zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej Centrum (...). Z kolei w okresie od 18 kwietnia 2011r. do nadal, ubezpieczony ponownie jest zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej Kopalni (...) w K..

Z zaświadczenia pracy z dnia 19 listopada 2015r. wynika, że w spornych okresach odwołującemu przypisano następujące stanowiska:

- od 15 kwietnia 2003r. do 4 stycznia 2006r. – Główny Inżynier Inwestycji, Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni – (...) pz.,
- od 5 stycznia 2006r. do 30 kwietnia 2007r. – Główny Inżynier BHP pz.,
- od 1 maja 2007r. do 31 grudnia 2008r. – Kierownik Zespołu Planowania Produkcji pz.,
- od 1 stycznia 2009r. do 17 kwietnia 2011r. – Główny Specjalista – Koordynator w Zespole (...) pz.,
- od 18 kwietnia 2011r. do 31 października 2015r. – Kierownik D. Przygotowania Produkcji – Główny Inżynier Przygotowania Produkcji i (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pz.,
- od 1 listopada 2015r. do nadal – Inżynier przygotowania produkcji i rozwoju kopalni pz.

W dniu 9 grudnia 2015r. skarżący złożył w ZUS wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. ZUS uznał za udowodnione do dnia 31 października 2015r., tj. do końca pełnego miesiąca poprzedzającego miesiąc wystawienia powyższego zaświadczenia, 19 lat, 3 miesiące i 2 dni okresów pracy górniczej określonej w art. 50c, ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W oparciu o powyższe ZUS w dniu 14 stycznia 2016r. wydał zaskarżoną decyzję odmowną, uznając, iż odwołujący nie legitymuje się stażem pracy górniczej wymaganym do przyznania prawa do emerytury górniczej.

W szczególności ZUS nie zaliczył ubezpieczonemu do pracy górniczej 3 miesięcy, z okresu jego zatrudnienia od 15 kwietnia 2003r. do 4 stycznia 2006r. na stanowisku Główny Inżynier Inwestycji, Przygotowania Produkcji i (...)

Kopalni – (...) pod ziemią, bowiem nie figuruje ono w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r., a odwołujący nie wykazał, że wykonał co najmniej połowę zjazdów w każdym z tych miesięcy. Dalej ZUS nie zaliczył 42 miesięcy z okresu jego zatrudnienia od 18 kwietnia 2011r. do 31 października 2015r., na stanowisku Kierownik D. Przygotowania Produkcji – Główny Inżynier Przygotowania Produkcji (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pod ziemią, z tych samych przyczyn, co poprzedniego okresu. Dodatkowo organ rentowy nie zaliczył też całego okresu pracy w (...) S.A. – Centrum Wydobywcze (...) od 1 maja 2007r. do 18 kwietnia 2011r., na stanowisku Kierownika Zespołu Planowania Produkcji pod ziemią oraz na stanowisku Głównego Specjalisty –Koordynatora w Zespole (...) pod ziemią, ponieważ stanowiska te nie figurują w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r., a odwołujący nie wykazał, że wykonał co najmniej połowę zjazdów w każdym z miesięcy w tym okresie.

W postępowaniu przed Sądem ubezpieczony domagał się zaliczenia spornych okresu do pracy górniczej, bowiem w jego ocenie w tym czasie jego stanowiska były tożsame ze stanowiskami Głównego Inżyniera Inwestycji, Głównego Inżyniera Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni, Zastępcy Kierownika (...) Zakładu (...), Kierownika D. Przygotowania Produkcji, Kierownika D. Przygotowania Produkcji (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pz., tj. ze stanowiskami wymienionymi w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r.

W toku procesu Sąd w oparciu o zeznania świadków zajmujących równoważne stanowiska z ubezpieczonym oraz na podstawie schematów organizacyjnych kopalni ustalił, iż w pierwszym i drugim ze spornych okresów kopalnia, w której pracował odwołujący, posiadała schemat organizacyjny, w którym określono stanowiska zajmowane przez ubezpieczonego w sposób odmienny, niż dokonano tego w powołanym wyżej zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r., mimo, iż faktycznie odpowiadały one w zakresie swoich kompetencji, stanowiskom wymienionym w tym akcie prawnym.

Następnie Sąd ustalił, że odwołujący jako Główny Inżynier Inwestycji, Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni – (...) pz. był początkowo zwierzchnikiem służbowym działu inwestycji, a po zmianie schematu organizacyjnego kopalni i połączeniu niektórych oddziałów, równocześnie był zwierzchnikiem służbowym działu przygotowania produkcji i działu rozwoju kopalni.

W trakcie pełnienia tej funkcji, do głównych obowiązków ubezpieczonego należał przede wszystkim cały zakres zadań związanych z planowaniem produkcji, w tym opracowywanie planów produkcji w oparciu o istniejącą sytuację w okresach krótko

i długoterminowych, jak również z bezpośrednim przygotowaniem technicznym produkcji oraz w zakresie inwestycyjnym, w tym także bezpośrednio nadzorowanie tych robót np. w przypadku wydrążenia przekopu przez firmę zewnętrzną jeżeli środki na ten cel przeznaczone pochodziły z funduszy inwestycyjnych. W związku z zakresem obowiązków odwołujący był zmuszony do zjeżdżania pod ziemię, gdzie wykonywał część swoich zadań jako osoba z kierownictwa ruchu zakładu górniczego.

Następnie w maju 2007r., w strukturze organizacyjnej (...) wydzielono 4 tzw. centra wydobywcze, które były strukturą pośrednią pomiędzy spółką a kopalniami. W tym czasie kopalnie pozbawiono w części samodzielności, bowiem część ich kompetencji w zakresie planowania wydobycia przejęły centra wydobywcze. Ich głównym zadaniem była koordynacja pracy kopalń należących do danego centrum i nadzorowanie produkcji węgla przez te kopalnie pod względem jego ilości i aktualnie potrzebnego asortymentu.

Z dniem 1 maja 2007r. odwołujący przeniósł się do Centrum Wydobywczego (...), które obejmowało kopalnie: K., S., S. i M.. Od tej daty nie był już pracownikiem kopalni, a był bezpośrednio pracownikiem (...). Do jego obowiązków w tym czasie, bez względu na nazwę zajmowanego stanowiska pracy, należało: opiniowanie dodatków do planu ruchu zakładu górniczego, planowanie produkcji kopalń wchodzących w skład centrum, wykonywanie zjazdów kontrolnych do kopalń. Obowiązki te wykonywał zarówno na powierzchni jak

i pod ziemią, przy czym w każdym miesiącu wykonywał mniej niż połowę zjazdów pod ziemię. Nie zajmował się natomiast pracami związanymi z bezpośrednim kierowaniem pracą poszczególnych oddziałów kopalni. W tym czasie nie miał żadnych uprawnień dozorczych i w kopalniach nie podlegali mu pracownicy. W praktyce jego praca wyglądała w ten sposób, że dyrektorzy techniczni poszczególnych kopalń przygotowywali materiały

wejściowe w zakresie przygotowania produkcji, planów inwestycyjnych, zaś odwołujący jako pracownik centrum wydobywczego, dokonywał zbierania tych materiałów, ich odpowiedniego obrobienia i przekazania do (...). Do pełnienia poszczególnych funkcji w Centrach wydobywczych, nie było konieczne zatwierdzenie Okręgowego Urzędu Górniczego.

Z końcem roku 2011 struktura organizacyjna (...) uległa ponownemu przekształceniu, tj. zlikwidowano centra wydobywcze i poszczególne kopalnie na powrót odzyskały samodzielność organizacyjną. Odwołujący przed likwidacją Centrum Wydobywczego (...), tj. od dnia 18 kwietnia 2011r. na powrót podjął zatrudnienie w kopalni, z tym, że obecnie była ona połączeniem dwóch zakładów górniczych i nosiła nazwę KWK (...). Objął on stanowisko Kierownika D. Przygotowania Produkcji – Głównego Inżyniera Przygotowania Produkcji (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pod ziemią. Faktycznie pełnił kierowniczą rolę w dziale przygotowania produkcji. Do jego obowiązków w tym okresie należało: kierowanie działem przygotowania produkcji, przygotowanie dodatków do planów ruchów, przygotowanie dokumentacji i sprawozdawczości względem podmiotów zewnętrznych, tj. wobec jednostek nadzoru publicznego i jednostek nadzoru górniczego. Jego bezpośrednim przełożonym w tym okresie był dyrektor techniczny. W związku z zakresem obowiązków był zmuszony do zjeżdżania pod ziemię, gdzie wykonywał część swoich zadań jako osoba z kierownictwa ruchu zakładu górniczego. Od 15 stycznia 2015r. do nadal ubezpieczony pracuje w tej samej kopalni na stanowisku Inżyniera Górniczego – Kierownika Wydziału Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni pz. i w dalszym ciągu wykonuje zjazdy pod ziemię.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków J. K., G. M. i E. B. (k.44-47), a także na podstawie wyjaśnień odwołującego słuchanego w charakterze strony (k.30-31, 47 i 62-63), akt emerytalnych odwołującego oraz świadków J. K. i E. B., jak również akt osobowych ubezpieczonego i schematów organizacyjnych kopalni i (...), dołączonych do akt niniejszej sprawy.

Sąd w zakresie charakteru pracy odwołującego i rodzaju wykonywanych przez niego czynności oraz wymiaru czasu pracy pod ziemią, dał w całości wiarę wyjaśnieniom odwołującego i zeznaniom świadków, ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. Za ich wiarygodnością przemawia fakt, że G. M., w spornym okresie był dyrektorem Centrum Wydobywczego (...) i przełożonym ubezpieczonego. Z kolei pozostali świadkowie pracowali na tożsamyh stanowiskach, jak odwołujący. Równocześnie J. K. był również współpracownikiem odwołującego na równorzędnym stanowisku w innym oddziale KWK (...). Stąd charakter jego pracy jest dobrze znany świadkom.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie W. H. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 887, ze zm.).

Zgodnie z art. 50 a ust. 1 tej ustawy górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1)ukończył 55 lat życia;

2)ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;

3)nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Po myśli art. 50a ust. 2 ustawy, wiek emerytalny wymagany od pracowników mężczyzn mających co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że ubezpieczony ukończył 50 lat życia i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Przedmiotem sporu pozostawało ustalenie, czy skarżący legitymuje się wymaganym okresem pracy górniczej, który – wobec jego wieku – dla przyznania prawa do emerytury górniczej, zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy, musiałby wynosić co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1.

W zaskarżonej decyzji ZUS uznał za udowodnione przez odwołującego 19 lat, 3 miesiące i 2 dni okresów pracy górniczej.

ZUS nie uwzględnił do okresu pracy górniczej odwołującego 3 miesięcy z okresu jego zatrudnienia w KWK (...) od 15 kwietnia 2003r. do 4 stycznia 2006r. na stanowisku Głównego Inżyniera Inwestycji, Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni – (...) pod ziemią, 42 miesięcy z okresu jego zatrudnienia od 18 kwietnia 2011r. do 31 października 2015r., na stanowisku Kierownika D. Przygotowania Produkcji – Głównego Inżyniera Przygotowania Produkcji (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pod ziemią oraz całego okresu pracy w (...) S.A. – Centrum Wydobywcze (...) od 1 maja 2007r. do 18 kwietnia 2011r., na stanowisku Kierownika Zespołu Planowania Produkcji pod ziemią oraz na stanowisku Głównego Specjalisty – Koordynatora w Zespole (...) pod ziemią.

Stosownie do treści art. 50 b powołanej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Przepis art. 50c określa jakie zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą. W ustępie pierwszym tego artykułu w punkcie 5 wymieniono okresy pracy górniczej do której ustawodawca zaliczył zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

Takie rozporządzenie nie zostało wydane. Zarówno odwołujący jak i organ rentowy powołali się na zarządzenie nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Zaznaczyć jednak należy, że zgodnie z art. 194 ustawy emerytalnej, pierwszeństwo przysługuje ustawie i żadne uregulowanie nie może wyprowadzać odmiennych kryteriów niż przewidziane przez ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dla uznania określonej pracy - za pracę górniczą do celów emerytalnych. Zatem nie jest warunkiem wystarczającym do uznania za pracę górniczą wyłącznie ustalenie, że ubezpieczony wykonywał prace na stanowisku Głównego Inżyniera Inwestycji, Głównego Inżyniera Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni, Kierownika D. Przygotowania Produkcji, Kierownika D. Przygotowania Produkcji (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) które figuruje w załączniku nr 1, lit. A, zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r. Do uznania za pracę górniczą na stanowiskach dozoru kopalń przepis art. 50c ust. 1 pkt. 5 powołanej ustawy wymaga aby praca ta była wykonywana pod ziemią. Zaznaczyć jednak należy, że przepis art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej nie wymaga, aby praca wykonywana na wymienionych w nim stanowiskach mogła zostać uznana za pracę górniczą jedynie wówczas, gdy była związana z co najmniej połową dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią. Sąd podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach zajęte w wyroku z 8 sierpnia 2002r., III AUa 2630/01 (LEX 448525). Gdyby bowiem ustawodawca chciał, aby osoby zatrudnione na stanowiskach dozoru ruchu

oraz kierownictwa ruchu w kopalniach musiały wykazać się co najmniej połową dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, to warunek taki zawarłby w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy.

Jeśli jednak ustawodawca zdecydował się na odrębne potraktowanie osób zatrudnionych na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu i w odniesieniu do nich nie wymienił dodatkowo warunku legitymowania się przepracowaniem połowy dniówek roboczych pod ziemią, to wykładnia gramatyczna i celowościowa tego przepisu musi wskazywać, że warunek ów w tym przypadku nie istnieje. Tym samym należy wnosić, iż o uznaniu, że konkretna osoba wykonywała pracę górniczą wymienioną w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy, decydować winien wyłącznie rodzaj stanowiska zajmowanego przez tę osobę. Jeśli więc owo stanowisko mieści się w kategorii dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu i jest związane z koniecznością jakichkolwiek zjazdów pod ziemię, to praca na nim wykonywana musi być uznana za pracę górniczą bez konieczności wykazania określonej ilości dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, a już w szczególności bez konieczności wykazania co najmniej połowy takich dniówek.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie powołane przez strony zarządzenie nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, wprawdzie nie posiada już obecnie delegacji ustawowej, jednak może być stosowane pomocniczo, bowiem w załączniku nr 1 określa stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu podziemnych zakładów górniczych, na których zatrudnienie odpowiada pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, pod warunkiem wykazania, że na tym stanowisku były wykonywane zjazdy pod ziemię, niezależnie od ich liczby.

W pkt. 5 omawianego zarządzenia wymieniono stanowiska kierownika działu ruchu zakładu górniczego (głównego inżyniera) różnych specjalności, w tym inwestycji a także przygotowania produkcji rozwoju i projektowania procesów likwidacji zakładu górniczego.

W ocenie Sądu, postępowanie dowodowe, a zwłaszcza treść akt osobowych i emerytalnych ubezpieczonego, jego zeznania w charakterze strony, jak i zeznania świadków, a także schematy organizacyjne kopalni, zgodnie i stanowczo wskazują, że wykonywana przez niego w całym spornym okresie od 15 kwietnia 2003r. do 4 stycznia 2006r. i od 18 kwietnia 2011r. do 31 października 2015r. praca Głównego Inżyniera Inwestycji, Przygotowania Produkcji i (...) Kopalni – (...) pz. oraz praca Kierownika D. Przygotowania Produkcji – Głównego Inżyniera Przygotowania Produkcji i (...) i (...) Procesów Likwidacji Zakładu (...) pz. jest pracą opisaną w załączniku nr 1 do cytowanego wyżej zarządzenia, co po uwzględnieniu dodatkowo faktu wykonywania przez niego zjazdów pod ziemię w każdym miesiącu z tych okresów, daje podstawy do uznania tej pracy za pracę wyższego dozoru ruchu podziemnych zakładów górniczych.

Równocześnie Sąd nie uwzględnił do pracy górniczej żadnego miesiąca z okresu zatrudnienia odwołującego w (...) S.A. – Centrum Wydobywcze (...) od 1 maja 2007r. do 18 kwietnia 2011r., na stanowisku Kierownika Zespołu Planowania Produkcji pod ziemią oraz na stanowisku Głównego Specjalisty – Koordynatora w Zespole (...) pod ziemią. Nie była to bowiem praca pod ziemią wykonywana w podmiotach określonych w punkcie 1-3 powołanego wyżej art. 50c ustawy emerytalnej, czyli w kopalniach, w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów, w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń.

Zgodnie z art. 6 pkt 7 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2005r.nr 228 poz. 1947 ze zm.), obowiązującej w okresie spornym, zakładem górniczym jest wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wydobywania kopaliny ze złoża, w tym wyrobiska górnicze, obiekty budowlane oraz technologicznie związane z nimi obiekty i urządzenia przeróbce.

Niewątpliwie Centra Wydobywcze, funkcjonujące jako struktura pośrednia między centralą ,czyli (...), a oddziałami ,czyli kopalniami, takiego charakteru nie miały, nie wykonywały też dla kopalń podziemnych robót

budowlano-montażowych, robót przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń. Faktycznie pośredniczyły one jedynie w kontaktach pomiędzy (...), a poszczególnymi kopalniami, których była ona właścicielem. W szczególności Centra Wydobywcze nie prowadziły bezpośrednio działalności związanej z wydobywaniem kopalin, czy innej działalności górniczej. Wręcz przeciwnie nie posiadały nawet, jak tego wymaga Prawo geologiczne i górnicze, zespołu środków służących bezpośrednio do wykonywania działalności regulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopalin. W rzeczywistości Centra Wydobywcze były podmiotami, które przejęły kompetencje poszczególnych kopalń, jedynie w części dotyczącej planowania wydobywania, co było związane z polityką handlową samej (...), nie zaś poszczególnych kopalń. Ich głównym zadaniem była koordynacja pracy kopalń należących do danego centrum i nadzorowanie produkcji węgla przez te kopalnie, nie zaś bezpośrednie zarządzanie wszelkimi aspektami pracy tych kopalń. W tym zakresie kopalnie nadal posiadały samodzielność.

Konsekwencją uznania, że Centrum Wydobywcze (...), którego pracownikiem był odwołujący w okresie od 1 maja 2007r. do 17 kwietnia 2011r., nie było jednym z podmiotów o których mowa w art. 50 c, ust. 1 – 3 ustawy emerytalnej, było przyjęcie, że dla uznania pracy w tym okresie za pracę górniczą, będzie konieczne wykazanie w poszczególnych miesiącach przynajmniej połowy zjazdów pod ziemię. Odwołujący bowiem w tym czasie nie pracował stale pod ziemią i charakter jego pracy był mieszany, tj. częściowo na powierzchni, a częściowo pod ziemią. W przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad k.p. w danym zawodzie ( vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011r. w sprawie II UK 297/1, (LEX 817534). Niespornym natomiast pomiędzy stronami było, że w okresie tym odwołujący wykonywał jedynie kilka zjazdów w każdym miesiącu, tj. mniej niż połowę.

Dla porządku trzeba dodać, że omawiany okres pracy ubezpieczonego nie jest też okresem pracy równorzędnej z pracą górniczą, zdefiniowanej w art. 50c ust.2 omawianej ustawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwala na uznanie, iż odwołujący w spornych okresach od 15 kwietnia 2003r. do 4 stycznia 2006r. i od 18 kwietnia 2011r. do 31 października 2015r. świadczył pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1, pkt 5 powołanej ustawy, co pozwala na doliczenie mu w pierwszym z tych okresów dodatkowo kolejnych 3 miesięcy pracy górniczej i 42 miesięcy takiej pracy w drugim z wymienionych okresów. Sąd miał ponadto na uwadze, że odwołujący pracę o tym samym charakterze wykonywał też w okresie od 1 listopada 2015r. do 31 grudnia 2016r., co pozwala na uwzględnienie kolejnych 14 miesięcy pracy górniczej. Doliczenie tych okresów, we wskazanym wyżej wymiarze, do dotychczas uwzględnionych przez organ rentowy, pozwoli na stwierdzenie, że ubezpieczony na dzień 31 grudnia 2016r. legitymuje się okresem pracy górniczej w wymiarze 24 lat i 2 miesięcy.

Równocześnie jednak postępowanie dowodowe nie pozwoliło na uznanie, że w okresie zatrudnienia w (...) S.A. – Centrum Wydobywcze (...) od 1 maja 2007r. do 18 kwietnia 2011r., odwołujący wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50 c ustawy emerytalnej, a zatem brak jest podstaw do zaliczenia tego okresu. W konsekwencji należy przyjąć, że ubezpieczony nie spełnia wymogu posiadania 25 lat pracy górniczej łącznie z okresami pracy równorzędnej z pracą górniczą. Tym samym nie spełnia jednego z warunków koniecznych do nabycia prawa do emerytury górniczej, określonej w art. 50a ustawy emerytalnej.

W związku z powyższym Sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. – odwołanie oddalił.

(-)SSO Mariola Szmajduch